

ARTYKUŁY

Mirosława Czerny, Andrzej Czerny

Regularny układ przestrzenny miasta latynoamerykańskiego – historia i rozwój

Tematyka artykułu dotyczy układów przestrzennych miast w Ameryce Łacińskiej założonych przez Hiszpanów w okresie kolonialnym (od XVI do początków XIX w.). Plan szachownicowy, na którym zakładano miasta kolonialne, okazał się na tyle trwały, że współczesny rozwój tych ośrodków jest w dalszym ciągu zdominowany przez regularne układy urbanistyczne. Nie zawsze jednak odpowiadają one potrzebom wynikającym z dynamicznego wzrostu tych miast i rozwoju układów komunikacyjnych. Jednocześnie nowe zjawiska i procesy globalne w sferze gospodarczej i społecznej prowadzą do zmian struktury przestrzennej i nasilają fragmentację społeczno-przestrzenną.

Słowa kluczowe: miasta, Ameryka Łacińska, plan szachownicowy, struktura społeczno-przestrzenna miast.

1. Wprowadzenie

Region, który dzisiaj nosi nazwę Ameryki Łacińskiej, został podbity i skolonizowany w XV w., gdy nazywano go Indiami, głównie przez dwie europejskie potęgi morskie: Hiszpanię i Portugalię. Największy wpływ na kształtowanie się sieci osadniczej w okresie kolonialnym wywarła działalność administracji hiszpańskiej. Współcześnie istniejąca sieć miast w Ameryce Łacińskiej powstała w większości w okresie kolonialnym. Niewiele jest ośrodków nowych (głównie górniczych i centrów kolonizacji rolnej), które powstały później, po uzyskaniu przez ten region niepodległości. To świadczy o trwałości i znaczeniu miast w procesie rozwoju Ameryki Łacińskiej. W niniejszym artykule przedstawiono historię wewnętrznego różnicowania się ośrodków miejskich w posiadłościach hiszpańskich i ich struktury przestrzennej oraz zmian zachodzących po uzyskaniu niepodległości przez kraje hiszpańskiej Ameryki, czyli od lat 30. XIX w. do dziś. Analiza tu przedstawiona dotyczy całej sieci miast w Ameryce Hiszpańskiej. Autorzy zastanawiają się także, dlaczego plan szachownicy, na którym Hiszpanie zakładali swoje miasta, utrzymał się do chwili obecnej i jest nadal stosowany w planowaniu nowych osiedli i dzielnic w miastach latynoamerykańskich.

2. Plan szachownicowy – przesłanki historyczne

Między 1492 a 1498 r. Hiszpanie założyli pięć pierwszych osad na Hispanioli (dziś Haiti); z planów tych osad wynika, że nie przyświecała im jeszcze idea wprowadzenia jednolitego planu dla wszystkich osiedli zakładanych w Nowym Świecie. Hiszpańskie osady pełniły funkcję faktorii handlowych i początkowo miały charakter prowizorycznych obozów. Wkrótce okazało się, że pospiesznie wybrane miejsca nie były przyjazne dla przybyszy z Europy i nowo założone osady zostały przeniesione do lepszych lokalizacji, często oddalonych o kilka lub kilkanaście kilometrów. Santo Domingo – najważniejszy wówczas ośrodek administracji kolonialnej – zostało założone w 1498 r., po czterech latach zniszczone przez huragan i przeniesione na nowe miejsce (Wilhelmy, Borsdorf 1984). Nowy plan miasta odbiegał jeszcze od przyjętych później zasad zakładania nowych ośrodków na planie szachownicy. Wprawdzie pojawiły się ulice o dość uporządkowanym przebiegu i kwartały o geometrycznych kształtach, jednak nie tworzyły one regularnej szachownicy, jak to miało miejsce w miastach zakładanych od lat 30. XVI w. (*Colonial City of Santo Domingo – map of the World Heritage property*).

Plan szachownicy wprowadzili Hiszpanie dla wszystkich miast zakładanych później na stałym lądzie. Jego pierwowzorem były obozy rzymskie (*castra*), które zakładano, na planie kwadratu, na okres dłuższych postojów. W podbitych prowincjach, m.in. w Hiszpanii, zakładano otoczone murami obozy stałe, przy których osiedlali się rzemieślnicy. Niektóre z nich dały początek miastom, jednak niemal wszystkie miasta założone przez Rzymian w Hiszpanii utraciły w przeciągu stuleci szachownicowy układ, który w okresie konkwisty nie był rozpoznawalny w siatce ulic. W okresie upadku imperium rzymskiego podboje Hiszpanii przez Wandalów i Wizygotów przyniosły bowiem zniszczenie miast. W VIII w. pojawili się Maurowie, którzy przemodelowali miasta zgodnie z koncepcją Orientu – z krętymi ulicami przecinającymi się pod różnymi kątami, ślepyimi uliczkami, zabudową mieszkaniową bez okien wychodzących na ulicę, bramami, portykami i innymi elementami architektonicznymi charakterystycznymi dla budownictwa islamu.

Do konkwisty Ameryki pierwotny układ zachowała Tarragona (łac. Tarraco) – jedno z głównych miast w czasach rzymskich (ryc. 1); szachownicowy układ ulic jest nadal czytelny.

Szachownicowy układ ulic można się też dopatrzeć wewnątrz starego miasta w Sewilli (łac. Hispalis). Plan rzymskiego *castrum* udało się także zrekonstruować w mieście Braga (starożytna Bracara Augusta) w północnej Portugalii. W wielu miastach zachował się jedynie pochodzący z czasów rzymskich przebieg dwóch

głównych ulic, które przecinały się pod kątem prostym w centrum (Wilhelmy, Borsdorf 1984, s. 68). Liczba miast, w których przetrwały ślady szachowniczego układu ulic była niewielka i dlatego nie były one wzorem dla pierwszych założeń urbanistycznych hiszpańskich miast w Ameryce. Można przypuszczać, że źródłem inspiracji stały się dokładne opisy obozu zawarte w *Dziejach* Polibiusza (księga 6, rozdział *O wojskowości Rzymian*) i w dziełach autorów rzymskich.



Ryc. 1. Rekonstrukcja rzymskiego miasta Tarraco
(autor makiety: Elies Torres C. „Clarmont”)

Źródło: <http://www.clarmont.net/maqueta-tarraco-s-ii-dc>

W pierwszych instrukcjach określających cechy, jakie ma posiadać osada w Nowym Świecie, które w 1501 r. wydał król Ferdynand II, nie było mowy o regularnych kwartałach i szachownicy ulic. Kolejne instrukcje dotyczące zakładania miast zawierały dekrety królewskie z 1513, 1521 i 1523 r. (Sanz Camañes 2004). W 1513 r. konkwistador Pedrarias Dávila otrzymał dekret (*Real Cédula expedida en Valladolid... 1513*), który w 25 punktach opisywał, w jaki sposób powinno być zakładane miasto i jakie warunki powinno mieć miejsce, by pełnić funkcję administracyjną – np. posiadać zdrowe powietrze. Zawarte w nim wskazówki nawiązywały do dzieła *O architekturze* rzymskiego budowniczego Witruwiusza, którego w odrodzeniu uznawano za autorytet (w księdze I jest rozdział o lokalizacji miasta, który zwraca uwagę na zdrowy klimat i kierunki

wiatru). Wskazywały również na konieczność podziału terenu na działki budowlane (*solares*), pozostawienia wolnego placu wielkości jednego kwartału obok kościoła oraz opisywały przebieg ulic. Ich adresat w 1514 r. objął funkcję gubernatora prowincji Castilla del Oro na Przesmyku Panamskim. Początkowo rezydował w Santa María La Antigua del Darién – najstarszym mieście założonym w 1510 r. przez Hiszpanów na kontynencie Ameryce Południowej (zniszczonym później przez piratów), ale wkrótce przeniósł się do założonej w 1519 r. Panamy (Wilhelmy, Borsdorf 1984). Dekret z 1513 r. zakończył dwudziestoletni okres bezplanowego i chaotycznego fundowania miast na początku konkwisty hiszpańskiej w Ameryce. W Panamie po raz pierwszy wprowadzono w życie zasadę budowania miasta na planie szachownicy¹. Wkrótce potem Hiszpanie założyli Hawanę (1519) i San Juan (1521).

W 1521 r. Karol I wydał dekret uprawniający gubernatora Jamajki i konkwistadora Francisca de Garay do kolonizacji północnego wybrzeża Zatoki Meksykańskiej (Sanz Camañes 2004), a dwa lata później – instrukcje dla gubernatora Nowej Hiszpanii Hernána Cortesa dotyczące programu zakładania miast (Solano 1996, s. 70–72).

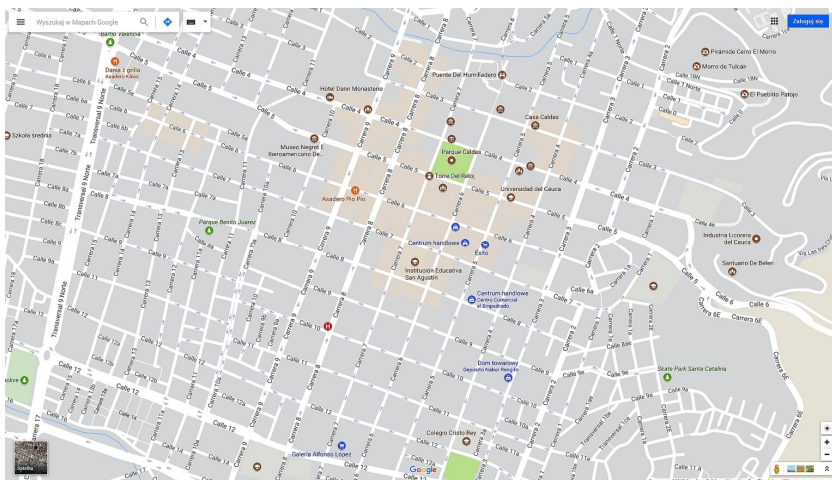
Karol II wydał *Prawa Indii* (opublikowane drukiem w 1681 r.) – zbiór aktów prawnych, które regulowały wszelkie kwestie związane ze społeczeństwem, polityką i gospodarką w Nowym Świecie. Księga czwarta (rozdziały 7–8) zawierała szczegółowe regulacje dotyczące miast i ich mieszkańców (*Leyes de Indias*).

Postępy w procesie kolonizacji Ameryki były uzależnione od tempa zakładania miast, które spełniały ważne funkcje – były ośrodkami administracyjnymi nowej władzy, działalności gospodarczej (portowymi i górniczymi) oraz chryścianizacji. Najwięcej miast, około dwustu, założono w latach 1522–1573 (Sanz Camañes 2004).

Centralnym punktem miasta zakładanego przez Hiszpanów w Nowym Świecie nie był zamek, jak w średniowiecznej Europie, lecz plac (*plaza mayor*) zajmujący jeden z kwadratów szachownicy ulic; z jego narożników wychodziło osiem głównych ulic miasta (ryc. 2–3). W wypadku stolic wicekrólestw i innych ważnych ośrodków władzy świeckiej lub kościelnej plac był bardzo duży i mógł zajmować dwa kwartały, np. w Meksyku. W *Prawach Indii* (księga V, rozdział 6) jest rozporządzenie, by plac centralny miał kształt prostokąta, w którym stosunek długości boków powinien wynosić przynajmniej 1:1,5, aby można było na nim organizować święta i konne parady; formę wydłużonego prostokąta ma plac w Cuzco (ryc. 4).

¹ Założona w 1519 r. Panama (dziś Panamá Viejo) została zniszczona w 1671 r. przez brytyjskiego korsarza Henry'ego Morgana i przeniesiona na inne miejsce.

Rozmiar kwadratu, który tworzył szachownicę ulic, podawano w akcie założycielskim miasta, zwykle w stopach. Był on uzależniony od warunków topograficznych i wynosił przykładowo: dla La Paz i Montevideo – 300 stóp, dla Buenos Aires i Arequipy – 420, dla Salty – 440, dla Mendoza – 450, dla Tucumán – 500 (Silva 1997).



Ryc. 2. Plan historycznego centrum miasta Popayán (Kolumbia).
Kwadratowy plac (Parque Caldas) ma wymiary 110×110 m
Źródło: Mapy Google



Ryc. 3. Popayán, calle 5 – ulica z zabudową kolonialną, wychodząca z narożnika głównego placu miasta (Parque Caldas)
Źródło: fot. M. Czerny



Ryc. 4. Plaza Mayor w Cuzco (Peru)
Źródło: fot. A. Czerny

Użytkowanie kwartałów otaczających plac było ściśle określone. Znajdowały się przy nim: katedra i pałac arcybiskupi lub główny kościół w mieście (niekiedy dwa kościoły), ratusz (*cabildo*), a w stolicach wicekrólestw (Meksyku i Limie) – pałace władców hiszpańskich, inne budynki rządowe, sąd i domy najważniejszych urzędników korony. Jeden z kwartałów przylegających do głównego placu zajmował garnizon wojskowy. Na placu odbywały się ćwiczenia wojskowe i w związku z tym większość z nich nosi nazwę *Plaza de Armas* (Plac Broni). Wiele placów centralnych otaczają budynki z arkadami (ryc. 5). Plac do dziś stanowi centrum życia towarzyskiego miasta i miejsce ważnych uroczystości państwowych, chociaż jego wygląd zmienił się – posadzono drzewa, założono trawniki, na środku często stoją pomniki i pawilon ogrodowy.



Ryc. 5. Arequipa (Peru) – Plaza de Armas w kształcie kwadratu jest otoczony arkadami
Źródło: fot. A. Czerny

Miasta założone w późniejszym okresie kolonizacji hiszpańskiej także cechuje szachownicowy układ ulic. Wraz z rozrostem miasta układ taki może się rozciągać na wiele kilometrów, np. 15 km w Buenos Aires. W Bogocie, położonej w podłużnym obniżeniu śródgórskim u podnóża Kordyliery Wschodniej, szachownicowy układ ulic ciągnie się od starego miasta (dzielnicy Candelaria) na północ, na odległość ok. 20 km.

3. Rozwój miast w XIX wieku

Do czasu wojen o niepodległość w Ameryce Łacińskiej (ok. 1808–1830) rozwój miast uzależniony był od funkcji, którą dany ośrodek miejski pełnił w strukturze sieci miejskiej hiszpańskich kolonii. Większość autorów analizujących procesy urbanizacji jest zdania, że co najmniej przez trzy stulecia (niektórzy twierdzą, że nawet do początków XX w.) układ urbanistyczny ani struktura funkcjonalna nie uległy istotnym zmianom (Gormsen 1995, Borsdorf i in. 2002, Czerny 2014).



Ryc. 6. Zaprojektowana przez G. Eiffla fontanna na Plaza de Armas w Moquegua (Peru)
Źródło: fot. M. Czerny

Na skutek rozwoju stosunków gospodarczych z innymi (poza Hiszpanią) krajami europejskimi i Stanami Zjednoczonymi hiszpańskie miasta w Ameryce zaczęły się zmieniać. Wprawdzie budowle architektury barokowej (klasztory, kościoły i budynki użyteczności publicznej) dominowały w krajobrazie miejskim, jednak przybywało wieżowców (w dużych miastach), innych nowoczesnych budowli oraz parków. Ważną rolę w kształtowaniu nowego krajobrazu miasta odegrali wówczas architekci francuscy. W kilku krajach Ameryki Łacińskiej znajdują się budowle zaprojektowane przez Gustave'a Eiffla, m.in. fontanny i inne konstrukcje stalowe (ryc. 6–7).

W miastach latynoamerykańskich budowano szerokie bulwary, które przyczyniły się do pewnego urozmaicenia monotonnej zabudowy na planie sza-

chownicy. Jednak prawdziwy boom budowlany rozpoczął się w XX w., a szczególnie po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Przełom XIX i XX w. charakteryzował się masowym napływem imigrantów z Europy, głównie do Argentyny, Meksyku, Chile, Urugwaju, Kuby i Brazylii. Wraz z przybyciem rzesz nowych mieszkańców miast, rzemieślników, kupców i robotników, dawna kolonialna tkanka miejska przestała mieścić wszystkich potrzebujących mieszkań. W rezultacie rozpoczęły się dwa procesy wyraźnie zmieniające strukturę miejską: 1) opuszczanie centrów miast przez dawne elity kreolskie, 2) gwałtowny rozwój peryferii miast.



Ryc. 7. Casa de Fierro (dom ze stali) przy Plaza de Armas w Iquitos (Peru) zbudowany w 1890 r. według projektu G. Eiffła
Źródło: fot. A. Czerny

W pierwszym wypadku właściciele (potomkowie konkwistadorów i pierwszych osadników) opuszczali duże domy kolonialne, które zajmowały rozległe działki budowlane w centrum, i szukali nowych, spokojnych miejsc do zamieszkania na peryferiach miast (Czerny 2014). Nieruchomości przejmowali handlarze, którzy dzielili je na mniejsze działki. Część dawnych domów kolonialnych, których fasady wychodziły na główne ulice, była zajmowana przez zamożniejszych przybyszy z Europy. Nowi właściciele często zamieniali część budynku na warsztat lub sklep, a w pozostałej części mieszkali z rodziną. Tylnie części nieruchomości były dzielone na małe działki budowlane, które kupowano w celu postawienia domu mieszkalnego, warsztatu lub małej fabryczki. Wynikiem tego procesu było zaburzenie struktury przestrzennej centrum. Zanikały działki jednokowej wielkości i tworzył się nowy układ oparty na intensywnych podziałach kwartałów zajmowanych wcześniej przez kilka rodzin, czasem tylko przez dwie

rodziny. Kreole przenosili się do nowych domów zlokalizowanych poza dawną zabudową kolonialną. W okresie kolonialnym zabudowa miejska skupiała się wokół centrum, natomiast rozwój miasta postkolonialnego był liniowy, skierowany ku najbardziej atrakcyjnym terenom na jego peryferiach; w rezultacie zostawały zachowane elementy historycznego układu urbanistycznego i szachownicy ulic.

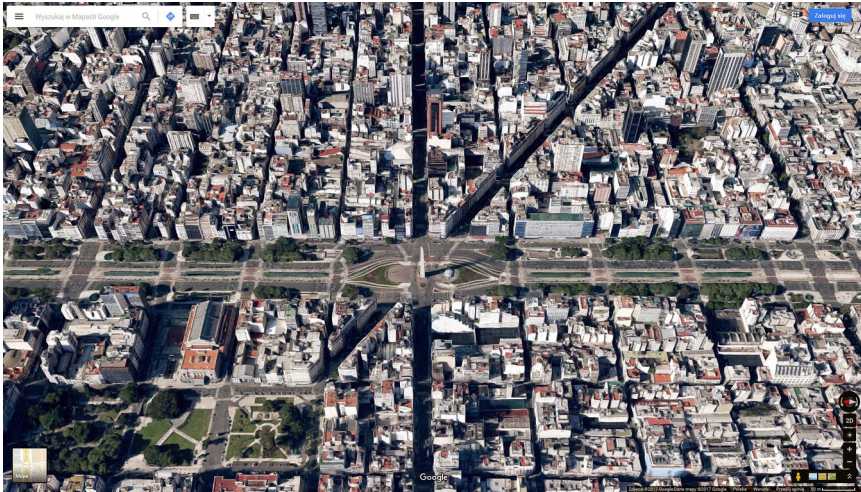
Jednocześnie na peryferiach zaczęły tworzyć się dzielnice klasy niższej, głównie przybyłych z Europy robotników. Powstały pierwsze instytucje planistyczne, których zadaniem było opracowanie urzędowych planów zabudowy miejskiej.

4. Wiek XX

Znaczny wzrost powierzchni terenów zurbanizowanych w pierwszych dekadach XX w. sprawił, że zaczęto myśleć o mieście jako złożonej całości, którą trzeba odpowiednio zorganizować. Pracujący w miastach architekci potrzebowali odpowiedniej przestrzeni do realizacji swoich projektów wieżowców, hoteli i hal targowych. Procesy modernizacji miasta rozpoczęły się od poprawy jakości nawierzchni, np. ulice zabytkowego centrum Popayán (ryc. 3) wyasfaltowano w latach 30., oraz budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Mury obronne i wąskie ulice kolonialnego centrum stanowiły przeszkodę dla rozwoju komunikacji, dlatego na przełomie XIX i XX w. burzono fortyfikacje, poszerzano główne ulice i przedłużano je (np. Paseo de la Reforma w Meksyku i Avenida 9 de Julio w Buenos Aires). Wytoczano również nowe arterie (*diagonales*) przecinające po przekątnej stare dzielnice centralne. Przykładem jest Diagonal Norte w Buenos Aires; miasto zostało założone w 1536 r., ale jego regularny plan pochodzi z XVIII w. (ryc. 8). W ramach modernizacji miast zakładano także parki i skwery.

Począwszy od lat 30. XX w., wraz z procesem industrializacji, w miastach latynoamerykańskich zaczęła wzrastać rola klasy średniej. Jej zachowania przestrzenne powielały schemat klasy wyższej: osiedla klasy średniej lokalizowano na peryferiach miast w pobliżu dzielnic willowych klasy wyższej. Powstawały nowe, jednolite architektonicznie osiedla domów jednorodzinnych na planie szachownicy. Ich styl różnił się w zależności od kraju i miejsca. Powstające w XX w. pierwsze osiedla klasy średniej nazywano: *poblaciones*, *barrios* lub *urbanizaciones*. Mieszkały w nich urzędnicy państwowi, policjanci i sklepikarze. W połowie lat 50. zaczęło ich przybywać, chociaż nigdy tereny zajmowane przez klasę średnią nie zajmowały więcej niż ok. 1/4 powierzchni miasta (Unikel

1976). Budowa wielu osiedli klasy średniej i niższej była wspierana finansowo przez państwo, stąd ich duża popularność, szczególnie po 1950 r. (Wilhelmy, Borsdorf 1984, s. 147). Państwo często kupowało tereny pod nowe osiedla lub dotowało ich zakup na cele mieszkaniowe. Osiedla zakładane były na planie szachownicy. Nowe jednostki urbanistyczne były łączone arteriami i obwodnicami ze starszymi dzielnicami miasta.



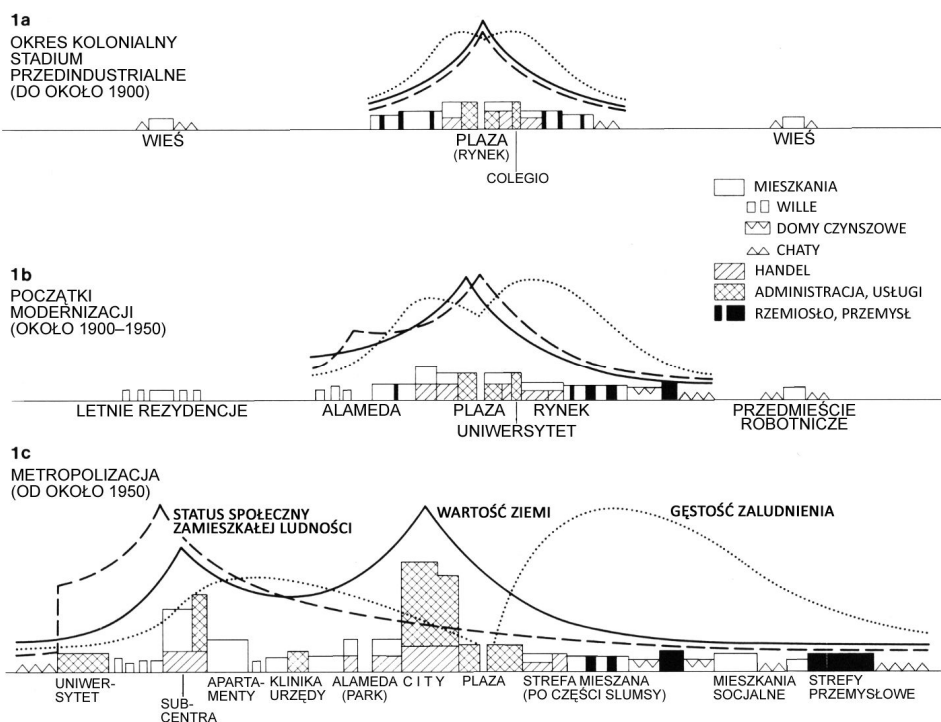
Ryc. 8. Diagonal Norte (Avenida Presidente Roque Saénz Peña), reprezentacyjna aleja zbudowana w latach 1913–1931 w Buenos Aires

Źródło: Mapy Google

„Ucieczka” elit kreolskich z centrum na peryferie miasta i tworzenie się dzielnic klasy wyższej i średniej wyższej sprawiły, że w układzie urbanistycznym zaczęły kształtować się swego rodzaju kliny utworzone przez dzielnice o wyższym standardzie mieszkań, wyposażone w infrastrukturę i lepiej zorganizowane pod względem dostępności różnych usług. Przez środek tych klinów wytyczano przelotową ulicę, często była to szeroka, wysadzana drzewami aleja prowadząca od centrum w kierunku zamożnych osiedli. Jej przebieg wyznacza lokalizację subcentrów, których powstanie początkowo było związane z dzielnicami klas wyżej uposażonych. Budowano minicentra wyposażone w supermarket, dom handlowy, kawiarnie, restauracje, galerie sztuki, urzędy i banki – usługi, z których mogła korzystać klasa wyższa, bez potrzeby jazdy do centrum i kontaktu z przedstawicielami innych warstw.

Proces tworzenia się subcentrów po 1970 r. najlepiej oddaje koncepcja rozwoju metropolii latynoamerykańskiej Erdmanna Gormsena (ryc. 9). Zgodnie z tym modelem w latach 70. XX w. nastąpił rozwój dzielnic klas wyższych

wzdłuż linii komunikacyjnych prowadzących od centrum miasta ku terenom o lepszych warunkach środowiska. Powstawał popyt na usługi o wyższym standardzie, których brakowało w dzielnicach centralnych: prywatne szkoły i uniwersytety, kliniki, mieszkania (apartamenty) o dużej powierzchni użytkowej oraz miejsca rozrywki (Gormsen 1995, s. 77).



Ryc. 9. Model miasta latynoamerykańskiego E. Gormsena

Źródło: M. Czerny (2014)

Jednocześnie zaczęło zmieniać się centrum miasta, które początkowo (w latach 1970–1980) podupadało i zamieniało się częściowo w slumsy wewnątrzmięskie. Do dziś w niektórych miastach latynoamerykańskich (np. w Meksyku, Santiago, Caracas, Bogocie i Guayaquilu) istnieją w centrum kwartały, zamieszkałe przez najuboższą ludność, które stopniowo popadają w ruinę. Gdy tak się stanie, działki budowlane przejmują inwestorzy, którzy wznoszą na nich wieżowce.

Ucieczka mieszkańców z centrum miasta spowodowała rozwój dzielnic mieszkaniowych na jego peryferiach. Strefa ciągłej zabudowy zaczęła przekraczać granice administracyjne miast. Nowe osiedla budowano na terenach wiej-

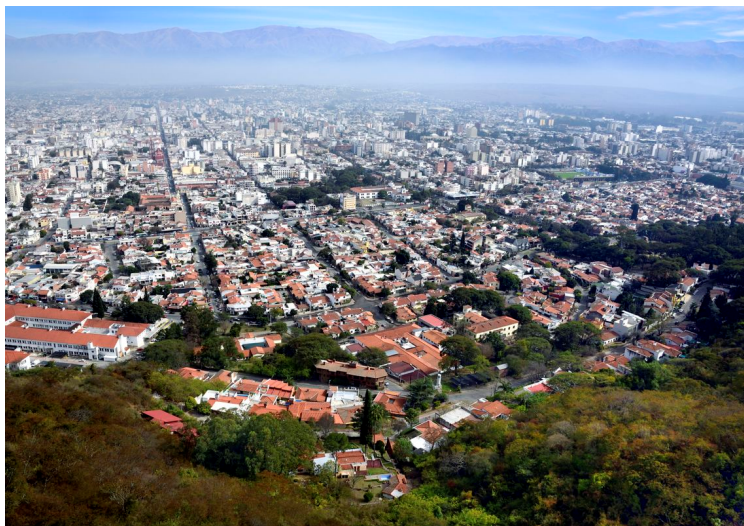
skich, zachowując układ szachownicowy. Rozlewanie się zabudowy miejskiej powodowało poważne problemy komunikacyjne i infrastrukturalne (brak sieci wodociągowej i kanalizacji).

5. Miasto ery ponowoczesnej

Na początku XXI w. zaczęły się poważne zmiany struktury miast Ameryki Łacińskiej. Wprawdzie pierwsze symptomy tych przeobrażeń można było zaobserwować już pod koniec lat 90. XX w., jednak radykalne zmiany, takie jak wdrażanie nowych planów rozwoju, odważnych inwestycji infrastrukturalnych, przełomowych decyzji dotyczących przestrzeni publicznej w miastach itp., są zasługą nowej ery w systemie zarządzania (*governance*) i polityki miejskiej prowadzonej po 2000 r. Co zatem sprawiło, że miasta, które przedstawiały obraz skrajnej polaryzacji przestrzennej, rozległych dzielnic nędzy i sektorów luksusu, zaczęły się zmieniać?

Początek XXI w. w większości krajów Ameryki Łacińskiej charakteryzował się dość znacznym tempem wzrostu PKB, które w Peru, Kolumbii i Boliwii przekraczało w niektórych latach 5%. Wzrost gospodarczy wraz z nową polityką gospodarczą promującą drobnych inwestorów i inwestycjami w sektorze socjalnym sprawił, że zintensyfikowały się migracje ze wsi do miast, gdzie otworzyły się nowe rynki pracy. Boom gospodarczy przyciągnął inwestycje zagraniczne w górnictwie, przemyśle, rolnictwie, a także w budownictwie.

Napływ kapitału finansowego spowodował powstanie *city* w większości stolic latynoamerykańskich (Kraas i in. 2014). Starą zabudowę wyburzano, w miejscu kolonialnej dzielnicy śródmiejskiej wyrastała dzielnica wieżowców – banków, hoteli, biur i apartamentowców. W Bogocie, w ciągu niespełna dwudziestu lat (od 1980 r.) zniknęła część dzielnicy willowej Chapinero z przełomu XIX i XX w. zamieszkaanej dawniej przez przemysłowców, głównie angielskich, pracowników firm zagranicznych i artystów. Na jej miejscu powstały 4–5-piętrowe apartamentowce. Potrzeba poprawy transportu miejskiego sprawiła, że wytyczono przez dzielnice śródmiejskie nowe arterie szybkiego ruchu i buspasy dla szybkich autobusów miejskich (m.in. w Bogocie, Medellinie, Cali i Limie). Te i inne inwestycje w najstarszych dzielnicach śródmiejskich sprawiły, że regularny, szachownicowy układ ulic stopniowo zanika albo jest modyfikowany przez nowe inwestycje drogowe w centrum miasta, natomiast jest powielany na peryferiach, w nowych osiedlach zamieszkałych przez klasę średnią i niższą. Jest on także charakterystyczny dla powstających na peryferiach osiedli grodzonych (ryc. 10).



Ryc. 10. Salta (Argentyna) została założona w 1582 r. Nowo powstające osiedla warstwy średniej i wyższej powielają historyczny układ szachownicowy ulic
Źródło: fot. A. Czerny

Jednocześnie w miastach pogłębia się fragmentacja funkcjonalno-przestrzenna i następuje wzrost powierzchni osiedli zamieszkałych przez warstwę niższą (Borsdorf i in. 2002). Powstają one na terenach o niskich walorach urbanistycznych, którymi nie są zainteresowane warstwy wyższe. To właśnie peryferie miast stanowią dziś obszar o najbardziej intensywnych procesach urbanizacyjnych. Są to tereny silnie zróżnicowane, gdzie obok osiedli nieformalnych znajdują się rezydencje zamożnych mieszkańców. C. Escallón i in. (2016, s. 25) piszą o „pierwszych peryferiach” – pochodzących z lat 70. i 80. XX w. oraz „drugich peryferiach” – pierścieniach zabudowy typu miejskiego tworzących się dziś na terenach wiejskich i rolniczych wokół miast. Ich zdaniem trajektoria rozwoju dużych miast wpisuje się w dualną dynamikę miasta formalnego i miasta nieformalnego (Escallón i in. 2016, s. 21).

W latach 60. i 70. XX w. ubogie rodziny osiedlały się przy granicach miast, w tzw. *asenatamientos informales* (osiedlach nieformalnych). Władze starały się poprawić ich sytuację, przede wszystkim przez zapewnienie niezbędnej infrastruktury. Z biegiem lat, szczególnie od przełomu XX i XXI w., presja organizacji międzynarodowych doprowadziła do legalizacji wielu osiedli nieformalnych i uregulowania ich statusu, w wyniku czego zostały przyłączone do miasta jako kolejne dzielnice. Później, już w XXI w., w związku ze zmianą podejścia do zarządzania miastem, sformułowano programy, które włączyły wszystkich

mieszkańców do dyskusji o potrzebach miasta. W wyniku tych dyskusji powstawały plany zagospodarowania przestrzennego. Dzięki współdziałaniu administracji (regionalnej i lokalnej) z aktorami prywatnymi i zorganizowaną społecznością lokalną określa się w tych programach metody planowania i koncepcje rozwoju sieci usług (Escallón i in. 2016).

6. Podsumowanie

Wprawdzie wprowadzony przez Hiszpanów układ ulic w formie regularnej szachownicy nadal utrzymuje się w większości miast Ameryki Łacińskiej założonych w XVI–XVII w. i jest powielany w nowo powstających osiedlach, jednak uległ on poważnym zmianom w centralnych dzielnicach miast, gdzie rozwój komunikacji i wzmożona presja inwestorów prowadzi do radykalnych przekształceń urbanistycznych – wytyczania nowych ulic, burzenia starej zabudowy i zmian funkcjonalnych w obrębie centrum historycznego.

Szachownicowy układ ulic powtarza się na peryferiach miast, szczególnie przy wyznaczaniu nowych działek budowlanych dla ludności ubogiej. W Ameryce Łacińskiej silnie zakorzeniony jest model mieszkalnictwa wywodzący się z czasów kolonialnych i powszechne jest posiadanie własnego domu, chociażby na niewielkiej działce. Nawet ubodzy przybysze ze wsi starają się w ten sposób zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe. Ich pierwszą inwestycją w mieście jest zakup niewielkiej działki, a następnie, w miarę przybywania środków, stopniowe wznoszenie domu. Ten model sprawia, że miasta rozlewają się na sąsiednie tereny i wkraczają na ziemie uprawne. Właściciele gruntów dzielą je na regularne, jednakowej wielkości działki przeznaczone dla przyszłych nabywców. Nie tworzy się planu urbanistycznego nowych osiedli, a jedynie wyznacza szachownicę ulic. Regularny plan miasta kolonialnego nadal jest powielany w nowych osiedlach na peryferiach miasta.

Generalnie ujmując, do najważniejszych procesów kształtujących obecnie strukturę przestrzenną miasta latynoamerykańskiego można zaliczyć:

- fragmentację funkcjonalno-przestrzenną,
- zanik kolonialnej zabudowy miejskiej,
- westernalizację fizjonomii dzielnicy śródmiejskiej,
- wysoki udział zabudowy mieszkaniowej o niskich walorach architektonicznych i niskiej jakości materiałach budowlanych,
- powstawanie nowych układów urbanistycznych opartych na węzłach (subcentrach usługowo-handlowych) oraz przecinających miasta arteriach (wielopasmowych i wielopoziomowych, jak w mieście Meksyk),
- trwałość szachownicy ulic w nowych kompleksach urbanistycznych.

Literatura

- Borsdorf A., Bähr J., Janoschka M., 2002, *Die Dynamik stadstrukturellen Wandels in Lateinamerika im Modell der lateinamerikanischen Stadt*, „Geographica Helvetica”, 57 (4), s. 300–310.
- Colonial City of Santo Domingo – map of the World Heritage property* (oprac. J. Camejo), 2012, skala 1:8000, http://whc.unesco.org/en/list/526/multiple=1&unique_number=615.
- Czerny M., 2014, *Stare i nowe w przestrzeni miast Ameryki Łacińskiej*, Warszawa.
- Escallón C., Artega I., Caicedo V., 2016, *Transformaciones en sectores urbanos en consolidación*, Bogotá.
- Gormsen E., 1995, *Mexiko. Land der Gegensätze und Hoffnungen*, Gotha.
- Kraas F., Aggarwal S., Coy M., Mertins G. (red.), 2014, *Megacities. Our global urban future*, Dordrecht–Heidelberg–New York–London.
- Leyes de Indias*, Archivo Digital de la Legislación del Perú: http://www.leyes.congreso.gob.pe/leyes_indias.aspx.
- Polibiusz, 2005, *Dzieje*, t. 1, Wrocław.
- Real Cédula expedida en Valladolid, a 2 de agosto de 1513, con las instrucciones dadas a Pedrarias Davila para su viaje y Gobernación de Castilla del Oro*: <http://sajurin.enriquebolanos.org/vega/docs/AVB-CS-T1-DOCUMENTO%2006.pdf>.
- Sanz Camañes P., 2004, *Las ciudades en la América hispana: siglos XV al XVIII*, Madrid.
- Silva M.B., 1997, *Las dimensiones urbanas. Los patrones coloniales y decimonónicos* [w:] *49 Congreso Internacional del Americanistas*, Quito: <http://www.equiponaya.com.ar/congresos/contenido/49CAI/Silva.htm>.
- Solano F. de (red.), 1996, *Normas y leyes de la ciudad hispanoamericana: 1492–1600*, Madrid.
- Unikel L., 1976, *El desarrollo urbano de México. Diagnostico e implicaciones futuras*, México.
- Wilhelmy H., Borsdorf A., 1984, *Die Städte Südamerikas. Teil 1. Wesen und Wandel*, Berlin–Stuttgart.
- Witruwiusz, 1999, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Warszawa.

Regular spatial layout of the Latin American city – history and development

Summary

The article deals with the spatial organisation of Latin American cities that were founded by the Spaniards during the colonial period (from the 16th to the beginning of the 19th century). The colonial city plan – the “chessboard” proved to be so long-lasting that

the modern development of these centres continues to be dominated by regular urban structure, which does not always correspond to the needs of the dynamic growth of these cities and the need for reconstruction of communications systems. At the same time, new phenomena and global processes in the sphere of economy and society lead to changes in spatial structure and intensify socio-spatial fragmentation.

Keywords: cities, Latin America, checkered plan, socio-urban structure.

Mirosława Czerny, prof. dr hab.

Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych,

ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa

e-mail: mczerny@uw.edu.pl

Andrzej Czerny, prof. nadzw. dr hab.

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Nauk o Ziemi
i Gospodarki Przestrzennej, al. Kraśnicka 2cd, 20-718 Lublin

e-mail: aczerny@poczta.umcs.lublin.pl